# WERDAUSKIE WIADOMOŚCI MISYJNE

**1875.** Cieszyn, dnia 31. lipca. **Nr. 7.**

Wychodzą co miesiąc, jako dodatek do Zwiastuna ewangelicznego, osobno nie mogą być prenumerowane Zwiastun wraz z Wiadomościami kosztuje z przesyłką pocztową: w Austrji 2 złr. 40 kr.; w Prusach 2 talary, w Rosji 1 rub. sr. 50 kop. Dobrowolne dary i naddatki przeznaczają się na zakład misyjny w Lipsku.

„Serce człowiecze rozrządza drogi swe; ale Pan sprawuje kroki jego.“ Przyp. Salom. 16, 9. Prawda słów mędrca Pańskiego, o której może się przekonać każdy w własném życiu, spełnia się codziennie i w pracach misji. Pan, nieraz prowadzi do innych narodów, jak to sobie myśl ludzka założyła. Wykazuje to jasno

## Misja Herrnhutów w Himalai zachodniéj.

Kiedy w r. 1850 znany misjonarz Chin Gützlaff przybył na konferencję starszych zborów Herrnhuckich, prosił gorąco, aby wysłano misjonarzy do Mongołów. Po gruntowném roztrząśnieniu rzeczy, konferencja postanowiła wysłać braci Pagella i Heydego, którzy sami usługi swe ofiarowali. Wyuczywszy się języka mongolskiego i nabywszy niezbędnych wiadomości lekarskich, odpłynęli z Londynu r. 1853 do Indji wschodnich, a to z tego powodu, że ponieważ ani przez Rosję ani przez Chiny i Persję, nie można było dostać się do Mongolji, postanowili przez góry Himalaja przedrzéć się do środkowéj Azji. Lecz, zamiar ten nie udał się. Wprawdzie po nieopisanych trudach i wśród wielkich niebezpieczeństw doszli 30. czerwca 1855 do Leh, stolicy Ladaku, Budaistycznego państwa w Małym Tybecie, lecz, napróżno oczekiwali tam przyjścia Mongołów i również bezskutecznémi okazały się ich usiłowania przejścia granicy. Pozostali więc w kraju Lahul, zostającym pod zwierzchnictwem Anglji i obejmującym doliny dwóch pobocznych rzek Indusu. Doliny te leżą 11 — 12,000 stóp nad powierzchnią morza i otoczone są górami 21 — 22,000 stóp wysokiemi i wiecznie śniegiem okrytemi. U stóp gór znajdują się płaszczyzny rodzajne, w kształcie tarasu, na których mięszkańcy uprawiają jęczmień, pszenicę i tatarkę, w dolinach zaś nadrzecznych rosną jabłonie, morele, brzoskwinie i winne latorośle. Domy z surowego kamienia zbudowane z płaskiemi dachami uplecionémi z wierzbiny i przysypane ziemią, stojąc u podnóża gór jedne przy drugich, tworzą jakby schody prowadzące na góry. Mięszkańcy wyznają po większéj części religję Buddy, a religijną stolicą jest Lhaza, miasto w Tybecie, w którém znajduje się 11 klasztorów i kilka tysięcy kapłanów, zwanych Lamami. Ztąd rozsyłani bywają owi kapłani w różne strony kraju a ubrani w czerwone, jedwabne szaty i śpiczastą, żółtą czapkę, w towarzystwie zakonnic obchodzą śpiewając domy i zbierają różne datki. Pewien taki Lama, którego lud czcił jako świętego, w przeciągu 8 miesięcy zebrał 8000 rupij, 12 koni, 100 owiec i mnóstwo materji wełnianéj. Jako osobliwie święte miejsce uważane jest jezioro w kraju Mandi, na którém znajduje się pływająca wysepka 10 stóp długa z rosnącémi na niéj dwoma drzewami. Pielgrzymują tu niezliczone

tłumy Buddystów i Hindusów, w przekonaniu że na wysepce mięszka jakieś bóstwo.

W tych więc pogańskich okolicach, ścięli dnia 16. maja 1857 r. zwiastunowie ewangelji pierwsze drzewo przeznaczone pod budowę domu który zamierzali wznieść niedaleko wsi Kyelang, a gdy pierwszą zimę przebyli w południowym Kotgurze, połączył się z nimi r. 1857 A. H. Jaeschke przeznaczony na przewodniczącego misji. Podczas następnéj zimy, z powodu nadzwyczajnych zawiej śnieżnych, przerwane zostały wszelkie komunikacje i misjonarze użyli czasu tego na wyuczenie się potocznéj mowy krajowców, wielce różnéj od języka krajowego, a Jaeschke pracował nad przekładem Biblii. Z pomocą litograficznéj prasy odbito w r. 1859 kilka rodziałów Biblii i Historję Biblijną w wydaniu Kalwijskiém w przekładzie tybetańskim. Roku 1858 Pagel powiedział z dachu jednego z domów pierwsze kazanie. Ponieważ znaleźli się słuchacze przysłuchujący się spokojnie opowiadaniu słowa Bożego, zwiastował je i w najbliższych sześciu wsiach, a jego kazania tak się z początku podobały, iż w pewnéj wiosce aby go należycie uczcić, wedle obyczaju krajowego przeprowadzono go przy odgłosie 2 bębnów i piszczałki. Lecz, gdy spostrzeżono iż jest opowiadaną nowa religja, powstały niechęci, zwłaszcza ze strony Lamów. Pyszni swą wiedzą, poprzestawali na téj wiedzy; lud sądził, iż ofiarami swemi dostępuje zupełnego rozgrzeszenia, przedewszystkiem jednak przez obracanie młynów modlitewnych, które zakładają mięszkańcy tamtejsi nad brzegami strumieni, albo też budują na dachach domów jako wiatraki. Bracia Pagell i Heyde, udawali się na coraz odleglejsze podróże misyjne i rozdzielali między lud pisma, a w Kyelang odbywali co niedziela publiczne nabożeństwa. Z mięszkańców, nie wielu brało udział w nabożeństwach; do szkoły także mało dzieci uczęszczało, lecz za to wielu bardzo mięszkańców zgłaszało się do braci o pomoc lekarską, z czego korzystając misjonarze obdarzali chorych swoich i lekami niebiańskiemi. Były to wszystko ziarna rzucane w nadziei. W listopadzie 1865 przybyły szczęśliwie narzeczone misjonarzy. W r. 1865 objął przewodnictwo misji brat Rechler, gdyż Jaeschke prosił o uwolnienie. Heyde udał się do sąsiedniego kraju Kullu i zamięszkał w Jagat Sukh w domu pewnego Anglika; Pagell zwiedzał sąsiednie ziemie Spitti i Kunawaur. W Poo (Pu) najznaczniejszéj miejscowości Kunawaur na granicy chińskiego Tybetu, założył Pagell r. 1865 drugą stację misyjną. Z początku mięszkańcy okazywali się bardzo nieprzyjaźnie usposobionémi i nie uczęszczali na nabożeństwa ani posyłali dzieci do szkoły, lecz wkrótce zmieniło się wszystko ku lepszemu. Na wiosnę 1867 r. przekroczył Pagell poraz pierwszy granicę chińskiego Tybetu, gdyż deputacja z doliny Totsot błagała o pomoc lekarską z powodu wybuchnięcia ospy. Pagell, jakkolwiek sam słaby, udał się tam, zaszczepił ospę 639 osobom i opowiadał ewangelję. Kazanie słowa Bożego znalazło chętne serca, a wszystkie pisemka zostały rozdane; co więcéj, oświadczono iż będzie mu dozwolony wstęp do kraju, a w ostatniéj nadgranicznéj wsi zbliżył się jakiś człowiek prosząc misjonarza, aby się za jego rodaków modlił.

W Kyelang, roku 1865 odbył się pierwszy chrzest, który przyjął niejaki Sodnam-Stobkyes i syn jego Czoldan. Obadwaj zostawali dosyć

długo w usługach misji, a zapoznawszy się ze słowem Bożém i z Biblją, często zwracali się do braci z rozmaitemi pytaniami. Kiedy pewnego razu Heyde zapytał się Sodnama: „powiedz mi szczerze, czy wierzysz Lamom i ich księgom?“, — „Nie“ odpowiedział, „gdyż w waszych księgach znalazłem coś lepszego.“ Z początku stosunki rodzinne przeszkadzały mu w przyjęciu chrześcijaństwa. Żona jego mięszkała w Ladak, gdzie miał także posiadłość swoją; nadto, żona jego, wedle krajowego zwyczaju, była także żoną dwóch jego braci, którzy uprawiali jego rolę. Kiedy przeszkody te usunięto, po odbytéj nauce ojciec i syn zostali ochrzczeni 8. października 1865 r., a Sodnam otrzymał na chrzcie imię Nikodem, a Czoldan, Samuel. Podczas chrztu, był obecny pewien uczony Lama, który pomagał misjonarzom w przekładzie Biblii i z wielkiém zdumieniem przypatrywał się aktowi chrztu świętego. Ze wsi przybyły tylko kobiety i dzieci. Nowochrzczeńcy byli bardzo wzruszeni, a misjonarze gorąco dziękowali Panu za łaskę, którą okazał, dawszy chociaż po 12 latach taki owoc ich pracy.

Wkrótce ochrzczono znów dwóch: Lasgijaba i Drogmego. Pierwszy był synem dawniejszego sługi misyjnego Lobzanga, który, uniósłszy się gniewem zabił żonę swoją i skazany został za to na wygnanie z kraju, syna swego oddał w opiekę misjonarzowi Heyde. Lasgijaba zatrzymał w Ladak wielkorządca to jest tanadar i obdarował go domem i rolą aby go odwieść od misjonarzy. Lecz, opuścił wszystko i wrócił do misjonarzy, gdzie objął urząd ogrodnika a żona jego usługiwała przy dzieciach Rechlera. Drogmo był najpierw w służbie u misjonarza Pagella, lecz z powodu przeniewierzenia się został wydalony, kiedy się jednak poprawił pracował jako wyrobnik u misjonarzy a żona jego była piastunką w rodzinie Heydego. Obadwaj ci poganie zażądali chrztu, oświadczając, że gdy pomyślą o duszy swéj i o śmierci, widzą, że tylko w Chrystusie znaleść mogą zbawienie. Dnia 24. grudnia 1865 r. ochrzczeni, otrzymali imiona Mateusz i Zacharjasz. Co więcéj, żony ich Zering Balsom i Santje ochrzczone 16. września 1866 r. otrzymały imiona Lidja i Hanna. Za przykładem owych kobiet poszła druga żona Nikodema i żona Samuela. Wszystko to napełniało serca radością, lecz, przyszło ciężkie utrapienie. Na wiosnę r. 1867 popadł Nikodem w dziwny jakiś smutek i obwiesił się. Miał on na sumieniu nieprawy związek z dawniejszych czasów z żoną Lobzanga, który ją zadusił i za karę zesłany na wygnanie na wyspę Andamanen, tam umarł. Czując się winnym śmierci dwojga ludzi, Nikodem nie miał odwagi wyznać grzech swój i uwikłany w sieci szatana, ulegając błędowi rozprzestrzenionemu między Buddystami, że samobójstwo nie jest grzechem, odebrał sobie życie.

Mimo tak smutnego wypadku, misja rozwijała się pomyślnie. W Kyelang przybywało ochrzczonych, w Poo (Pu) odbył się 1868 r. pierwszy chrzest. Że praca misjonarzy nie jest bezowocną, najlepszym dowodem tego obawa Lamów, trwożących się, że religja ich upadnie. Wystąpienia ich stawały się coraz nieprzyjaźniejszémi. Jednego z Lamów, który często do Kyelang przychodził, znaleziono pewnego dnia zamordowanego i podejrzenie padło na kapłanów.

W r. 1870 wybudowano w Poo małą salę modlitwy i ta ściąga coraz więcéj słuchaczy. Ostatniego tamże chrztu dopełniono 18. lutego 1872 na

osobie Lamy Sadpa Gjalzan z Lassy w Tybecie. Przez siedm lat zostawał w klasztorze a 4 lata poświęcił na pobożne podróże, używając zamiast kubka czaszki trupa a kości jakiegoś pustelnika zamiast piszczałki przy zaklinaniu duchów. Przybywszy do Poo, słyszał kazanie Pagella i otrzymał od niego ewangelję Śgo Mateusza w Tybetańskim języku. Odtąd, często przychodził do domu misyjnego, towarzyszył we wrześniu r. 1871 Pagellowi w podróży misyjnéj do Simla. Chrzest jego wywarł głębokie wrażenie, gdyż znany był wszystkim Lamom z pobożności i z życia pokutniczego. Na chrzcie otrzymał imie Natanael. Misjonarze pokładają wielką nadzieję w szkołach, które rząd oddał pod ich nadzór. Wprawdzie nie bywa tu regularnie udzielaną nauka religji, lecz, Biblia tłumaczy się na język krajowy i niejedno zdrowe ziarno pada na grunt serc. Zbyt wielkich rzeczy nie można się spodziewać; poganie pragną dla dzieci swoich europejskiego wykształcenia, lecz, jak tylko spostrzegą że dzieci się nawracają, natychmiast je ze szkół odbierają.

Misja w r. 1872 składała się z 2 stacji, 6 misjonarzy i 17 osób zostających w opiece duchowéj. Jest to mały plon z 15-letniéj pracy, lecz Ten, który ziarnku gorczycznemu wzrost daje i tu niech pomódz raczy.

## Pogląd na Azję.

W Jerozolimskim ewangielickim szpitalu otrzymało pomoc przeszło 600 chorych; w domu sierot „Talitha kumi“ było 107 dziewcząt, w domu sierot misji pielgrzymów 64 chłopców, a w przytulisku trędowatych 16. W Beirucie otrzymało 130 dzieci różnych religji ewangelickie wychowanie, — z tych dwie wychowanki pracują jako Diakonise. — W Persji misja Bazylejska założyła ewangelicki dom sierot i posłała tamże 2 ewangelickich Armeńczyków. Jest nadzieja, iż skutkiem podróży Szacha perskiego po Europie zniesioną może będzie kara śmierci wymierzana na Persów przyjmujących religję chrześcijańską. — W Indjach wedle ostatniego obliczenia było 241 miljonów mięszkańców, z których 186$^1/_2$ znajduje się pod zwierzchnictwem Anglji. Ewangelików było w r. 1851: 93,739; w 1861: 138,577; w 1871: 214,197. — W Allababad otworzyli misjonarze Amerykańscy seminarjum kaznodziejskie z 27 uczniami. — Dnia 18. listopada 1872 r. umarł Dr. Elmslic misyjny lekarz, który z błogosławionêm powodzeniem przez 5 lat pracował w dolinach Kaszmiru. — W Puri, w Orissa, nawrócony przez Baptystów krajowiec zgromadził około siebie zbór złożony z 55 dusz. — Baptyści Amerykańscy wśród Telugów liczą w 160 miejscowościach 1200 wyznawców. – „Indyjskie stowarzyszenie kobiet“ utrzymuje 20 europejskich i 6 krajowych nauczycielek, które w 425 domach odwiedziły 1800 kobiet i dziewcząt. — Misja lipska wśród Tamulów otworzyła nową stację w Bangalore, prowincji Myzore, i w ostatnim roku oprócz 322 dzieci chrześcijańskich ochrzczono 376 pogan i z innych wyznań przyjęto do kościoła Luterskiego 97 chrześcijan. Ogólna liczba wyznawców wynosiła 9380. — Misja Hermannsburska liczy 8 stacji i 250 dusz. Jednego z misjonarzy odwołano. — Misja Bazylejska miała 143 chrztów i 4727 członków gminy. — Misja Gosnerowska wśród Kolhsów otworzyła nową stację a syn zmarłego Superintendenta Sternberga został misjonarzem. — Niech Bóg pomaga wszędzie pracy sług swoich.

Wydawca Dr. Ks. L. Otto. — Druk K. Prochaski. — Redaktor odpowiedzialny A. Wałach.